Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 7. Lwów, Poniedziałek dnia 8. Stycznia 1923. Rok XLI.

PRE
Miesi
4.600
do c
z pr
5.00
pan

CEN

200 Mkp.

Konto czekowe
P. K. O. 140.561.

R LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje między godziną 4—5. — Adres telegr. „Kurjer" Lwów. — Rekopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Wrzenie w Prusach Książęcych.

Ataki na polskie Pomorze. Zawiedzione nadzieje. Zmiana w nastrojach ludności. Separatyzm. Walka o autonomję. Ciążenie ku Polsce.

(Od naszego korespondenta.)

Gdańsk, 3 stycznia 1923.

Prusy Wschodnie są prowincją niemiecką, która najbardziej jest monarchistycznie i reakcyjnie usposobiona pośród wszystkich innych dzielnic Rzeszy niemieckiej. Były cesarz Wilhelm, Hindenburg i Ludendorff mają tu najliczniejszych zwolenników. Sprawca zamachu na republikę niemiecką Kapp pochodził również z Prus Wschodnich. Prowincję tę nazwać można słusznie siedzibą monarchizmu niemieckiego.

Prusy Wschodnie odłączone od Rzeszy niemieckiej polskiem Pomorzem, wiodą separatystyczny żywot. Nie troszczy się o nie zbytnio rząd niemiecki, przynajmniej nie tak, jak sobie reakcyjni junkrzy tego życzą. W jednym punkcie są one jednakże jak najsilniej zjednoczone z Rzeszą, mianowicie co do usunięcia przeszkód, które nie pozwalają im na utrzymywanie wspólnej granicy. — Chodzi tu o Pomorze polskie, przez które wiedzie droga z Królewca do Berlina. Jest to w obecnej zimowej porze prawie jedyna droga, bo droga morska jest zbyt utrudniona, niedostateczna i dla ogółu niedostępna. To Pomorze polskie jest solą w oku dla junkrów wschodnio-pruskich. Ileż oni już środków wypróbowali, aby usunąć tę polską przeszkodę! Walczyli oni zapamiętale o to i pozyskali do tej walki także Gdańszczan-Niemców; bo nikt chyba nie wątpi, iż walka ta była zgodnie z nimi obmyślona i prowadzona. Kto śledził lub śledzi jeszcze prasę niemiecką w Prusach Wschodnich, w Gdańsku i po części w Niemczech, wychodzącą zwłaszcza na pograniczu Polski, ten przekonać się mógł, iż chodzi tam o dobrze obmyślaną akcję przeciwpolską. Prasa ta zasilana była polakożerczymi artykułami specjalnych biur informacyjnych, mieszczących się w Gdańsku, i opłacanych przez Berlin.

Tymczasem stosunki zmieniły się na gorsze dla Niemiec, wzgl. Prus Wschodnich (Książęcych) a na lepsze dla Polski. Pociski i strzały rzucane z wschodu, północy i zachodu przez bojowników niemieckich na Pomorze polskie, nie tylko, że nie wyrządzały żadnego spustoszenia, lecz przyczyniały się do większej odporności Pomorzan, którzy uprzytomniwszy sobie całą zgrozę piekielnych planów niemieckich, zrzeszyli wszystkie swe siły i oparli się niebezpieczeństwu.

Ostatnie wybory do Sejmu i Senatu Polskiego na Pomorzu, wykazały, iż Niemców jest tam znikoma liczba, która coraz bardziej maleje. Na 14 posłów zdobyli Niemcy na Pomorzu tylko jednego. To odbiło się głośnem echem w prasie niemieckiej, zwłaszcza w Prusach Książęcych. — Klęska ta żywiołu niemieckiego na Pomorzu przyprowadziła ją prawie do szału. Uderzyła ona znowu na alarm, lecz nie nawoływała już do obrony niemieckości na Pomorzu, lecz do obrony Prus Wschodnich przed „zalewem polskim". Mimo tak świetnego dla Niemców wyniku plebiscytu na Warmji i Mazurach, na którego cześć wyśpiewywano podczas różnych obchodów hymny zwycięstwa niemieckiego, upatruje się w ostatnim wyniku wyborów na Pomorzu wielkie niebezpieczeństwo ze strony Polski i nawoływa się do walki o zagrożoną niemczyznę.

W licznych kołach ludności Prus Książęcych nastąpił przełom w zapatrywaniach. Coraz częściej odzywają się głosy: „Los von Preussen"! lub żądają szerokiej autonomji. Pewien odłam tamtejszego społeczeństwa życzy sobie przyłączenia do Polski. Są to przeważnie Polacy i trzeźwo na bieg wypadków patrzący Niemcy, zamieszkali na Powiślu, tj. w powiatach tuż po prawym brzegu Wisły położonych. Życzenia takie są dość głośne i liczne. Osoby, które w ostatnich tygodniach bawiły w tamtejszych powiatach, jednozgodnie to potwierdzają. Niemcy starają się głosy te przytłumić terrorem.

Można ogólnie powiedzieć, iż między ludnością Prus Wschodnich zapanowało pewne otrzeźwienie. Rząd niemiecki będzie zapewno starał się zaspokoić tamtejszą ludność ciasną autonomją, aby nie dopuścić do innych następstw z powodu tendencji, obecnie tam nurtujących. Reakcyjni junkrzy i monarchiści będą zapewne starali się nie dopuścić do nadania autonomji Prusom Książęcym i rozpoczną zapewne wzmożoną agitację przeciwko obecnym dążeniom licznych kół tamtejszej ludności. Nie wiadomo jeszcze, który obóz będzie silniejszy.

Gedanus.

Rozdwojenie Wielkiej Ententy.

Z Francją przeciw Niemcom, czy z Anglją i z Niemcami

Poincaré przedłożył Polsce i Małej koalicji wybór między Anglją a Francją.

DEPESZE POINCARE'GO.

Paryż. (Pat.) Według informacji Matina, Poincare wysłał depeszę do rządów w Warszawie, Pradze, Bukareszcie i Belgradzie z szczegółowem przedstawieniem sytuacji wytworzonej przez zerwanie konferencji paryskiej. Wiadomość powyższą zaopatruje Matin w następujące uwagi: Francja niewątpliwie nie będzie się domagała od tych państw, aby uczyniły wybór pomiędzy Francją a Anglją, temi głównemi fundatorkami nowo utworzonych państw. Państwa te wiedzą dobrze, że Francja jest po ich stronie. Państwa grupy środkowej i wschodniej — pisze dalej Matin — doskonale zdają sobie sprawę z tego, że plan Bradbury'ego lekceważył ich najistotniejsze interesy, naruszając traktat wersalski, któremu zawdzięczają one swoje egzystencje. Pozatem plan angielski zmierzał do tego, aby Anglja kierowała całą polityką odszkodowawczą Europy środkowej, według swego upodobania, bez możności opozycji z czyjejkolwiek strony.

Zanosiło się na to, że państwa sukcesyjne b. monarchji austro-węgierskiej popadną w zależność od Anglji, i że nie będą mogły regulować stosunków do swych sąsiadów inaczej, jak tylko za pozwoleniem angielskiego Forreigne Office.

Włochy przeciw Anglji.

MOTYWA OPOZYCJI WŁOCH WOBEC PROJEKTU ANG.

Bordeaux. (Pat.) Na posiedzeniu włoskiej Rady ministrów Mussolini uzasadniał opozycyjne stanowisko Włoch wobec projektu angielskiego w kwestji odszkodowań. Projekt ten, —, oświadczył Mussolini — pozbawiła Włochy węgla i możności zabezpieczenia wypłat sum należnych Włochom od państw nieprzyjacielskich wogóle, a od Niemiec w szczególności. Pozatem Włochy byłyby zmuszone pozostawić Anglji 500 miljonów w złocie, złożonych tam w depozycie przez banki włoskie.

Gen. Sikorski tworzy większość rządową.

Konferencje z p. Thuguttem, Witosem i Seydą.

Z POBYTU GEN. SIKORSKIEGO W ZAKOPANEM.

Kraków. (AW.) Pobyt prezydenta min. gen. Sikorskiego w Zakopanem trwał tylko 4 dni, w ciągu których premjer gen. Sikorski odbył szereg konferencji z marszałkiem Sejmu p. Ratajem, posłami: Witosem, Thuguttem, Seydą oraz wojewodą krakowskim p. Gałeckim. Jak się dowiadujemy, konferencje miały za zadanie przygotowanie czynników sejmowych do pracy nad odbudową Rzpltej. Pewnem jest, że gen. Sikorski skupia coraz więcej grup politycznych koło swego programu, i że grupy te będą stanowiły większość popierającą program.

W czasie swego pobytu, premjer gen. Sikorski przyjął delegację mieszkańców Jaworzyny i obiecał poparcie ich słusznych postulatów.

REFORMA STOSUNKÓW CELNYCH NA WSCHODZIE.

Dowiadujemy się, że gen. Sikorski wykończył w Zakopanem program reformy stosunków celnych na wschodniej granicy Polski.

GEN. SIKORSKI I P. RATAJ POWRÓCILI DO WARSZAWY.

Kraków. (AW.) Dnia 6 bm. wyjechali z Zakopanego do Warszawy: prezydent min. gen. Sikorski, marszałek Sejmu p. Rataj i p. Thugutt. Na dworcu żegnali gen. Sikorskiego i marszałka Rataja przedstawiciele władz gminnych i administracyjnych Zakopanego.

Tło zamachu na min. Raszina.

Cieszyn. (S) (tel. wł.) **Dr. Alois Raszin,** adwokat z zawodu, był długoletnim ministrem skarbu Cz. S. R. i na ten stanowisku położył niespożyte zasługi dla młodej republiki, czyniąc jej budżet jedynym zdrowym budżetem, a koronę czeską najsilniejszą walutą — Wsch. Europy.

Członek naczelny stronnictwa **narodowej demokracji,** chciał tę partję, partję wielkich kupców i fabrykantów, zrobić dyktatorską Czech. Przypominamy, że czeska ND. powstała z początkiem 1918 r. ze zlania się młodoczechów, z częścią realistów Massaryka i prawno-państwowcami, jako partja szowinistów (jej to główną zasługą awantury cieszyńskie) i kapitalistów nie cieszyła się popularnością. Na 6,198.148 głosujących do izby deput. CzSR. w r. 1920 głosowało na ND. 387.426, wybierając 19 posłów z ogólnej liczby 281. Narodowa demokracja, bogata w silne figury prowadzące, mając dotychczas duży wpływ na bieg wypadków, zapragnęła w ostatnich czasach dyktatury. Leader, słynny dr. **Kramarz,** głośno zapowiedział potrzebę stworzenia **faszyzmu,** zapowiadając skuteczną rozprawę z Niemcami i komunistami (w Czechach jest więcej komunistów jak w Rosji). Już wtedy wypominał legjonarzom „rosyjskim", że usłuchali Massaryka i poszli na Sybir, miast walić na Moskwę, i wskrzesić carat. Głośno rozpowiadano, że dyktatorem junaków faszystowskich ma zostać **Raszin, prezydentem republiki Kramarz.** Oliwy do ognia dolał p. Raszin mową z 11 grudnia. Wysławiał ND. jako ostoję idealizmu, a legjonarzy, element postępowy, nazwał „prospiecharze" (aferzyści). Na to 29 grudnia zebrała się „Gmina legjonarska", na której pos. Patejdl (nar.-socj.), wybrany jeszcze na Sybirze do parlamentu od legjonu, obwieścił, że 10.000 umierających z głodu bezrobotnych legjonarzy więcej żywi miłości ojczyzny, niż 100 miljonerów endeckich. Legjonarze przyjmują **wojnę wydaną przez Raszina, i doprowadzą ją do końca po legjonarsku.**

Ogromnie deprymujące wrażenie zrobiły rewelacje komunistycznego „Rudego Prawa", że gdy w r. 1919 stemplowano korony w CzSR., moc falsyfikatów puszczała „Südbahn" i „Anglobank". P. Raszin wziął łapówkę od fałszerzy i nie ścigano oszustów.

Zbrodnia, popełniona na Raszinie, to zemsta głodnego ludu czeskiego, zrewoltowanego przeciw rozpierającej w CzSR. finansjerze.

ODEZWA RZĄDU CZECHOSŁOWACKIEGO DO NARODU.

Praga. (Pat.) Czeskie B. pr. Rząd republiki czechosłowackiej wydał odezwę do narodu, w której między innemi powiedziano: Rząd republiki czechosłowackiej potępia jak najostrzej nikczemny i hańbiący naród zamach morderczy na ministra Raszina, który zdołał przeprowadzić wielki przewrót w r. 1918, bez przelania jednej kropli krwi, i mógł się szczycić przed całym światem, że nie używał dotąd mordu jako środka politycznej walki. W końcu odezwa wzywa do zachowania bezwzględnego spokoju. Rząd czechosłowacki jest zdecydowany nadal kierować losami narodu silną dłonią.

Odezwa mężów nauki do społeczeństwa.

Warszawa. (Pat.) **Najwybitniejsi przedstawiciele świata naukowego Polski wydali do społeczeństwa odezwę w której m. i. czytamy:**

Wśród grozy położenia, kiedy nieszczęsna zbrodnia wstrząsnęła węgłami i ostoją państwowości polskiej, podała ją w wątpliwość a nawet w pohańbienie, odzywamy się do społeczeństwa naszego. Czas ostatni podporządkować swe osobiste pragnienia i pożądania względom na dobro Ojczyzny. Ugiąć to, co w nas jest ego izmem przeżytkiem dawnych narowów, niesforonością, pod wymagania praworządności, państwowego i społecznego ładu.

Rząd powinien przedewszystkiem przyuczać ludzi do poszanowania władzy, uznania jego powagi i do uległości wobec tej powagi. Ludzie o silnej dłoni, o prawem sumieniu i sercu, zdołają tego dokonać — ale społeczeństwo całe winno ich poprzeć w zadaniach, od których spełnienia zależy szczęście, dobrobyt, a nawet już teraz byt narodu.

Gorliwa opieka nad młodzieżą jest powołaniem i obowiązkiem wszystkich warstw społeczeństwa. Stańmy więc obok siebie zwarci, jedni yrozumiali, ku ratowaniu tego, co się popsowało i poparciu tego, od czego nasze życie zależy i zaco nawet życie dać warto, a tembardziej wszelkie poświęcmy przywary, które to życie drobnią, pospolitują i upadlają.

W imieniu Akademji Umiejętności Kazimierz Morawski.

Za Uniwersytet Jagielloński Rektor Natanson.

Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie Narajewski.

Politechnika we Lwowie Fabiański.

Towarzystwo Naukowe we Lwowie, Wł. Abraham.

Towarzystwo Naukowe Warszawskie, Jan Kochanowski.

Kasa im. Mianowskiego w Warszawie, Karol Lutostański.

Politechnika Warszawska, Rektor Staniewicz.

Uniwersytet Warszawski, Łukasiewicz.

Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Poznaniu, Święcicki.

Uniwersytet w Poznaniu, Rektor.

Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie, Stefan Ehrenkreuz.

Do powyższej odezwy przyłączyli się: Kardynał Dalbor, Kardynał Kakowski.

Sprawy polskie.

ADJUTANTURA GENERALNA PREZYDENTA.

Warszawa. (AW.) Wobec objęcia władzy przez prezydenta Rzpltej istniejąca przy Wodzu Naczelnym adjutantura generalna przemianowana zostanie na adjutanturę generalną prezydenta Rzpltej.

OTWARCIE „DOMU ZDROWIA" DLA NAUCZYCIELSTWA.

Kraków. (AW.) Dnia 6 bm. odbyło się w Zakopanem uroczyste otwarcie „Domu Zdrowia" dla nauczycieli i nauczycielek zrzeszonych w Związku naucz. szkół powszechnych. W otwarciu wzięli udział: prezydent min. gen. Sikorski, marszałek Rataj, posłowie, senatorowie, przedstawiciele władz zakopiańskich i liczne grono nauczycielskie przybyłe z całej Polski.

Otwarcia zakładu dokonał dyrektor „Domu Zdrowia" p. Malicki, Gen. Sikorski, podkreślił w swem przemówieniu znaczenie pracy nauczycielskiej dla narodu i przyrzekł złożyć odpowiednią kwotę na cele Zakładu.

Zebrani przyjęli mowę gen. Sikorskiego owacyjnie.

LEON KARASIŃSKI.

Wieś polska.

Przysięgam: Już nie zajrzę
Do polskiej wsi wieczorem!
Z przechadzki takiej zawsze
Powracam z sercem chorem.

Nie mogę spać i długo
Utulić się nie mogę:
Nocami coś mię budzi,
W daleką kusi drogę.

W daleką drogę kusi
I wiedzie na rozstaje,
Gdzie krzepi mię i leki
Na żmudę życia daje.

I na odchodnem szepce
Do ucha dziwne słowa...
Hej! Zbiegła radość moja:
W polskiej się wiosce chowa...

(Bo kiedy w zórz szkarłacie
Zdaleka wieś zobaczę,
Wyciągam ku niej ręce
I w utęsknieniu-płaczę...)

Przysięgam: już nie zajrzę
Do polskiej wsi wieczorem:
Z przechadzki takiej z sercem
Śmiertelnie wracam chorem...

Kronika.

KALENDARZYK.
Dziś rz. kat. G. 1 po 3 Król. Wal.; gr. kat. N. Rożd. Chr. Jutro rz. kat. Seweryna op.; gr. kat. Sobor Pr. Bohor. Wschód słońca 7·21, zachód 3·40.

TEATR WIELKI.
Niedziela o 3·30 popoł. „Betlem" — wieczór „Lohengrin".
Poniedziałek „Coppelia".

TEATR MAŁY.
Niedziela o g. 3·30 popoł. „Sublokatorka" — wieczór „Roztwór prof. Pytla".
Poniedziałek „Jastrząb".

TEATR NOWOŚCI.
Niedziela o 3·30 pop. „Słomiana wdówka" — wieczór „Bajadera".
Poniedziałek „Słomiana wdówka".

REPERTUAR „MŁODEJ SCENKI" Szkoły dramatycznej ul. Chorążczyzny 7. Niedziela 7. stycznia i niedziela 14. stycznia „Przechodzień", sztuka w 3 aktach B. Katerwy. Początek o godzinie 5-mej wieczorem.

We Lwowie.

— **Bibljoteka dla inwalidów.** Zarz. Zw. inwalidów woj. Koła we Lwowie (ulica Ossolińskich l. 11), **uprasza gorąco znanych z ofiarności P. T. Mieszkańców Lwowa i okolicy, by dopomogła nam łaskawie w trudnej jak na dzisiejsze czasy pracy, założenia Bibljoteki i Czytelni dla**

inwalidów, wdów i sierot wojennych, powstać mającej przy kole Związku we Lwowie, czego członkowie nasi jakoteż i członkowie innych Kół na prowincji, natarczywie się domagają. Kierownikiem bezpłatnej Czytelni i Bibljoteki Inwalidów, zamianowanym został były kapelan W. P., obrońca Lwowa, członek naszego Wydziału inwalida wojenny ks. Jakubowski, który upoważniony do tego obejdzie w najbliższych dniach domy prywatne, księgarnie, odnośne instytucje i t. p., i prosić będzie o darowanie książek, broszur i t. d., choćby najbardziej zniszczonych, lecz możliwych jeszcze do użycia. Sądzimy z swej strony, że zwłaszcza P. T. wydawnictwa, robiące nie złe interesy na książce poprą ten tak sympatyczny cel.

— (t) **Nagły zgon.** Na Teatyńskiej l. 14 wezwano wczoraj o 11·30 Pogotowie rat. do Marjana Honelawskiego 60 lat liczącego który nagle zachorował.

Kiedy karetka przybyła na miejsce zastała już tylko trupa. Ś. p. Honelawski zmarł na udar serca.

— (t) **Awantura na Gródeckiej.** Wczoraj wieczorem kolosalną awanturę wywołali przy ul. Gródeckiej miejaka Marcela Puc l. 40 licząca, żona zwrotnika będąca w stanie kompletnie pijanym. Awanturniczą pijaczkę, oddano celem wytrzeźwienia do aresztów polic.

— (t) **Ogień sufitowy.** Przy ul. Słonecznej l. 25., wybuchł wczoraj w południe pożar w mieszkaniu Hermana Wiesera. Wezwana straż pożarna po dwugodzinnej akcji ratunkowej ogień ugasiła. Pożar powstał, wskutek wadliwego wmurowania belki, w przewód wentyl. Szkoda wyrządzona pożarem znaczna.

— (t) **Żelaznym drągiem po głowie oberwał** wczoraj od jakiejś kobiety z niewiadomego powodu Izrael Nadowaniec pom. handl. Nadowanica który zgłosił się z rozbitą głową na pogotowie rat. opatrzono.

Z całej Polski.

— **Suma akademików w Polsce.** Według ostatnich danych statystycznych ogólna liczba studentów studjujących w wyższych zakładach naukowych na terenie Rzpltej wynosi 38.752, w tem katolików 68 proc. żydów 25 proc.

— **Bezrobocie w Poznańskiem.** Według danych tutejszego biura pośrednictwa pracy w obwodzie województwa poznańskiego znajduje się 4500 bezrobotnych.

Ze świata.

— **Zniżka cen biletów do teatru — we Wiedniu.** Z dniem 1. stycznia ceny biletów do państwowej opery (dawnej nadwornej) we Wiedniu zniżono o 30 prc., aby w taki sposób korzystnie wpłynąć na frekwencję; wskutek zbyt, jak na obecne stosunki, wysokich cen wstępu frekwencja w ostatnich czasach znacznie ucierpiała, wobec czego administracja opery wiedeńskiej widziała się zmuszona do tak radykalnego kroku. Gdy więc we Wiedniu słyszymy o zniżce cen, nasz lwowski teatr systematycznie podwyższa ceny, na co, naturalnie publiczność z wyjątkiem premier lub dni świątecznych, odpowiada zmniejszeniem frekwencji.

— **Służba wojskowa we Włoszech trwa 1 i pół roku** Włoska Rada ministrów przyjęła projekt ustawy określającej termin trwania powinności wojskowej na 18 miesięcy.

— **Wielka eksplozja w Sofji.** W jednym z domów centralnej ulicy Sofji nastąpiła niezwykle silna eksplozja materjałów wybuchowych, nagromadzonych w składzie pewnego kupca. Siła wybuchu była tak straszna, że kilka budynków sąsiednich uległo zniszczeniu. Wśród ofiar katastrofy naliczono dotychczas 20 osób zabitych i wielką liczbę ciężko rannych. Materjał wybuchowy, który spowodował eksplozję, pochodził z dawnych zasobów bułgarskiego ministerstwa wojny, przekazanych zgodnie z traktatem międzynarodowej komisji wojskowej.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Niedzielne wykłady popularne z Hygjeny.** W niedzielę 7 bm. w sali kinoteatru „Kopernik" o godzinie 11 przedpołudniem wygłosi Prof. dr. Antoni Cieszyński odczyt „O pielęgnowaniu zębów" połączony z pokazem licznych przeźroczy.

— **Towarzystwo Naukowe we Lwowie.** Posiedzenie wydziału histor.-filozof. odbędzie się we wtorek 9 bm. o godz. 5 popoł. w pracowni bibljoteki zakładu nar. im. Ossolińskich. Porządek dzienny: 1) Dr. A. Prochaska: Wyprawa Kazimierza Jagiellończyka na Węgry. 2) Dr. Gębarowicz: Wals biskup z Beduvais i jego legacja w Polsce.

— **Zarząd Polskiego Muzeum Szkolnego** przedłużył wystawę dydaktyczną środków pomocniczych w zakresie wychowania przedszkolnego systemem Frębla i Montessori przystosowaną do właściwości narodowych dziatwy polskiej.

P. Natalja Cicimirska udzielać będzie wyjaśnień w formie krótkiego wykładu w dniach 8/I (poniedziałek) i 9/I (wtorek od godziny 12-ej do 1-szej w Muzeum Szkolnem pl. Gosiewskiego L. 4 II p.

Nadesłane.

Przez szkło powiększające.

19 K † M † B 23.

Mam tylko jedne drzwi w całem mojem mieszkaniu. Więcej dostać nie mogłem, ponieważ magistrat musiał rozlokować 40.000 uchodźców z Ukrainy, Chersonu, Asserbejdżanu, Fenicji, Palestyny, Egiptu i Przylądka Dobrej Nadziei.

Ale to mnie nie zwalnia od starego zwyczaju wypisania na jedynych drzwiach święconą kredą 19 † K † M † B 23.

Stanąłem przed świeżym pomnikiem rąk moich i wpatrywałem się w symboliczne znaki.

— To jest przepowiednia na rok 1923 — rzekłem po namyśle. Proszę patrzeć jak się wszystko zgadza. W środku M między dwoma krzyżami to ja, raczej mój herb „Męczyświat". Przedemną 19 K za mną B 23. Przeszłość się sprawdziła. 19 razy na miesiąc była moja Kasa pusta, 19 razy na miesiąc mogłem sobie pozwolić na Kaszę lub Kluski, 19 razy na miesiąc Karmiono mię Kombinacjami Korzystnej Korektury mojego Konta Kasowego.

Za mną B 23. A więc 23 razy na miesiąc Bryndza, 23 razy na miesiąc Braki, 23 razy na miesiąc Bojkot moich Bohaterskich Badań nad Balastem mojego Bałaganu Biologicznego.

Święty Kasprze, Melchiorze i Baltazarze! Jakkolwiek jesteście z krwi i kości monarchistami, i niechętnie patrzycie na moje demokratyczne przekonania, jednak przyznacie, że moje krzyże po obu stronach mojego żywota zasłaniają mi oczy i nie pozwalają ujrzeć gwiazdy, która nawet wam była potrzebna.

Jeżeli każdy Melchjor miał swego Kaspra, i musi mieć swego Baltazara, to pozwólcie, przynajmniej, by Baltazar został za mną a Kasper przyjął przynajmniej 23 razy Konkretną Karnację przyobiecanych Kombinacji. K.

SPORT.

Wyniki zawodów narciarskich w Zakopanem.

Kraków. (AW.) Dnia 6 bm. odbyły się w Zakopanem w dolinie Jaworzynki zawody narciarskie w skokach urządzone przez Sekcję narciarską Towarzystwa Tatrzańskiego. Do zawodów stanęli senjorzy 1-szej i 2-giej klasy i juniorzy.

Z pośród senjorów 1-szej klasy nagrody otrzymali: 1-sza Krzeptowski (SNTT), 2-ga Kaliciński (SNAZ w Krakowie), 3-cia Rozmus (SNTT), 4-ta Mickenbraun (SNTT), 5-ta Thörn (Węgier KV).

Z pośród senjorów 2-giej klasy nagrody otrzymali: 1-sza Czech (SNTT) 2-ga Daniec 3-cia Galica 4-ta Gąsienica.

Poza konkursem osiągnęli w skokach: 1) Inż. Mühlstein z Wiednia, znany skoczek środkowo-europ. — 29·5 m., 2) Hans Meyningen, mistrz Austrji — 30 m., 3) Aleks. Rozmus 30,5 m., czem postawił nowy rekord polski.

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 6. stycznia.

— **Wódeczność znów podrożeje.** „W Dzienniku Ustaw" ogłoszono rozporządzenie podnoszące z dniem 1 stycznia 1923 opłaty patentowe od fabryk wódek i likierów o 600 proc. Dotychczasowa roczna opłata wynosiła 500.000 Mk., obecnie wzrosła do 3 miljonów Mk. Jest rzeczą zrozumiałą, że producenci wódek odbiją sobie podwyższone opłaty na konsumentach. (fi)

Produkcja rolnicza w Czechosłowacji stanęła. Według prowizorycznych danych, opracowanych przez urząd statystyczny zbiory w Czechosłowacji w r. 1922 w porównaniu z r. 1921, przedstawiają się w q następująco:

Całkowite zbiory w r. 1922:

	1922	1921
Pszenicy ozimej	7,477.303	9,739.865
pszenicy jarej	815.775	787.699
żyta ozim.	11,474.633	13.493.911
żyta jar.	158.768	155.474
jęczmienia ozim.	79.670	110.929
owsa	9,364,961	10,753 869
jęczmienia jar.	9,096.256	10,224.815
kukurydzy	2,285.156	2,395.763
rzepaku	41,745	51.847

Przeciętny zbiór z 1 ha:

	1922	1921
Pszenicy ozim.	12.7	11.4
pszenicy jar.	10.2	6.7
żyta ozim.	12.1	10.9
żyta jar.	9.1	8.3
jęczmienia ozim.	12.4	14 6
jęczmienia jar.	13.6	15.8
owsa	11.4	13.5
kukurydzy	14.3	15.4
rzepaku	10.6	11.3

(fi)

OGŁOSZENIA.

L. 6435.

Sniatyn, dnia 1. styczn 1923.

KONKURS.

Przy Magistracie miasta Śniatyna jest do obsadzenia posada
budowniczego miejskiego.

Do posady tej przywiązane są pobory urzędnika państw. wedle IX. stopnia służbowego wraz z wszystkimi dodatkami.

Kandydat winien się wykazać świadectwem z odbytych studjów politechnicznych z dwoma egzaminami rządowemi z działu inżynierji lub architektury, ewentualnie świadectwem z egzaminu złożonego na budowniczych miejskich w b. Namiestnictwie.

Do podania dołączyć należy również świadectwo zdrowia, metrykę tudzież krótkie curriculum vitae.

Termin do wnoszenia podań naznacza się do 15. lutego 1923.

3092

Burmistrz:
Niemczewski.

Nauka i wychowanie.

WPISY na nowe kursy dla dorosłych: handlowe, towarowe i bankowe — stenografji polskiej, ranne i wieczorne — przyjmują od 4-15 stycznia 1923, w godzinach od 10-12 i od 5-8. 3048 Konces. Prakt. Kursy Księgowości — Z. OLSZEWSKIEGO — Lwów, Kurkowa 38. Ilość miejsc ograniczona. — Dla zamiejscowych system korespondencyjny.

Kupno i sprzedaż.

Biuro Komisowe PIOTR TRZEŚNIAK w Margoninie, powiat Chodzież w Poznańskiem ma do sprzedania:

Kilkanaście domów z ogrodami, z gruntem i bez w miastach od 3 milj. mp. Kilkanaście gospodarstw drobnych jak stoją ze wszystkiem od 6 milj. 5 kuźni miastach z gruntami i bez od 5 milj mp. (ładne kamienice i wielkie kuźnie).

1 stolarstwo w mieście, ładny dom i warstat z narzędziami, ogród, 5 milj.

Kilkanaście grubych gospodarstw (folwarków) od 20 milj. mp.

1 garbarnię parową wielką w biegu 45 milj. mp.

1 fabrykę win i szampanów owocowych i t. p., motorową, wielką, w pełnem biegu 25 milj. mk. niemieck. w polskiej walucie według kursu.

1 piłę parową z wielką fabryką materjałów budowlanych 200 milj. mp.

1 młyn motorowy (4 ton dziennie) 75 milj. oraz kilka innych młynów wielkich z piekarniami i bez od 35 milj. Kilka dworów aż do 2 miljardów.

Na Pomorzu mam zlecone bardzo tanie gospodarstwa np 120 morg. za 7 milj., 37 morgów za 4 milj. i t. p., lecz tych nie polecam kupować, bo to nieużyteczne piachy.

Zatem kto sobie jeszcze życzy w Poznańskiem kupić prywatny majątek niech zaraz przyjeżdża z gotówką, póki jeszcze można kupić, bo Niemcy przynależni do Polski teraz po wyborach masowo wykupują majątki od Niemców przynależnych do Rzeszy niemieckiej.

Zaznaczam, że gwarancję legalnego i dokładnego zbadania hipoteki i własności daje jedynie moje biuro. 3071

Walce i kamienie młyńskie poleca M. Steinhaus Lwów Krasickich 18 A. 3090

Posady i prace.

Leśniczego poszukuje się do obszaru obejmującego w przybliżeniu 2000 morgów lasu w okolicy Lwowa. Zgłoszenia pod adresem Kornel Paygert, Lwów, Chmielowskiego 11. 3041

Różne.

Poznań
„IRYS"
właśc. W. Bojanowski, **Stary Rynek 91. tel. 3706** załatwia wszelkie transakcje wchodzące w zakres pośrednictwa.
1005